

PRZEGŁAD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Rok IX Nr 9

Warszawa, czwartek 29 stycznia 1953 r.

Cena 50 gr

Hokeiści zagraли lepiej niż z Finami Młodzieżowa Reprezentacja Polski - CSR II 1:3



Moment ze spotkania hokejowego CSR II — Norwegia, które odbyło się niedawno w Czechosłowacji.

Hokeiści rozpoczynają w piątek mistrzostwa Polski

W PIĄTEK, 30 bm. rozpoczynają się na Torwarze hokejowe mistrzostwa Polski przy udziale wszystkich zrzeszeń sportowych. Mistrzostwa wzbudziły w całym kraju olbrzymie zainteresowanie. Rzecz jasna, że najbardziej emocjonują się zwolennicy hokeja na Śląsku, którzy już niejednokrotnie mieli okazję obserwowania pojedynków najlepszych naszych zespołów.

Po raz pierwszy w mistrzostwach weźmie udział reprezentacja Ludowych Zespołów Sportowych, która przez kilkanaście dni trenowała na Torwarze.

W turnieju rozstawionych zostało czterech zespołów: finałistów, do których doszły wszystkie pozostałe zespoły. Podział na grupy, jak już podawaliśmy, przedstawia się następująco:

Lekkoatleci NRD i Niemiec zachodnich organizują wspólne mistrzostwa

W WYNIKU różnych przedstawieli sekcji lekkoatletycznej Komitetu Kultury Fizycznej NRD i Związku Lekkoatletycznego Niemiec zachodnich postanowiono nawiązać ścisłe kontakty sportowe i organizować wspólnie wszystkie większe imprezy lekkoatletyczne.

Ustalono, że ogólnoniemieckie mistrzostwa drużynowe odbędą się w Lipsku 19-20 września, a mistrzostwa indywidualne w Augsburgu w terminie jeszcze nie ustalonym.

Postanowiono również powołać na zawody międzynarodowe ogólnoniemiecką reprezentację złożoną z najlepszych zawodników NRD i Niemiec zachodnich.

Interesujące pojedynki na ringu Wybrzeża

NA CZOŁO trzech meczów o mistrzostwo I ligi bokserkiej zapowiadanych na najbliższą niedzielę wysuwa się spotkanie dwóch Gwardii na Wybrzeżu. W pierwszej kolejności gościnnie przyjeżdżają do naszego miasta strażnicy z Warszawy, którzy w meczu remisowym 10:10.

Obie drużyny niewątpliwie dołożą teraz starań aby wykaazać swą wyższość. Amatorów pięściarstwa znów będzie dążyć pytanie w jakiej wadze wystąpi Murawski, w muszce czy koguciej? Należy jednak sądzić, że raczej w muszce, gdyż w kogucie musiałby się zmierzyć ze Stefanikiem, a wynik tej walki trudno przewidzieć. Pewniejsze punkty ma Murawski w muszce. Drugim ciekawym pojedynkiem tego meczu może być spotkanie Piłki — Krawczyś.

W Lublinie będzie walczył Kojacz, który w pierwszej kolejce przegrał z OWKS 7:13. Ale to było dawno, teraz sytuacja

grupa I: CWKS, Kolejarz, LZS Budowlani — Górnik, Budowlani, Stal.
grupa II: Unia, Ognio, Spółnia.
grupa III: Gwardia, Włókniarz, AZS.

Spotkania eliminacyjne w grupach odbędą się w następujących terminach:

30.1: Kolejarz — LZS Budowlani — Stal. Ognio — Spółnia. Włókniarz — AZS.
31.1: CWKS — LZS Gwardia — AZS. Górnik — Stal. Unia — Spółnia.

1.11: CWKS — Kolejarz, Unia — Ognio, Górnik — Budowlani, Gwardia — Włókniarz.

Feliks Sztam ocenia pięściarzy i omawia przygotowania do Mistrzostw Europy

TEGO przedpołudnia pięściarze nie poszli na salę treningową. Po paradowym cyklu ćwiczeń nastąpił dzień czynnego wypoczynku. Rano marszobieg wzdłuż wzbudzonego morza (tego poranku robili pięściarze z dziećmi) i potem pożywe śniadanie. Wreszcie oczekiwany z dużym zainteresowaniem wykład Sztama.

A temat był bardzo frastrujący. Chłopcy z wielkim zainteresowaniem słuchali pogadanki swego nauczyciela o tym, czy nasi reprezentanci z Helsinek poczynili od tego czasu postępy, poza tym dowiedzieli się, jak przebiegać będą Mistrzostwa Europy. Przy tej okazji Sztam nawiązał do przygotowań przed Olimpiadą, porównując je z obecnymi. Nasi chłopcy winni pracować tak, by w wielkiej batalii pięściarstwa europejskiego w Warszawie nie tylko utrzymać stan posiadania z Olimpiady, ale nawet go zwiększyć.

Przy tej okazji trener pięściarzy omówił znaczenie polityczne i sportowe Mistrzostw Europy. Warunkiem powodzenia jest kolektywna praca zarówno zawodników jak i trenerów i wykladowców, świadoma dyscyplina, wysoka moralność i pełna

odpowiedzialność za obronę barw narodowych.

SZTAM OCENIA PIĘŚCIARZY

A teraz — mówi Sztam — przejdziemy do indywidualnej oceny. Zaczynamy od Kukiera — wypadł on wprawdzie nieźle z meczu z Finlandią, ale te błędy, które czynił on w Helsinkach, popłyną nadal.

Tak samo ma się sprawa z Niedźwiedzkim. Wino ponosi nie tylko on sam, za mało przykładając się do podniesienia techniki, ale również fakt, że zawodnik ten boksujący się w II lidze w 6-ciu spotkaniach uzyskał 5 walkowerów. Trzeba będzie nad tym pomyśleć. Niedźwiedzki dużo więcej walczył. Inaczej jego talent nie będzie właściwie wykorzystany.

Pewną poprawę widzę u Stefaniuki. Nasz rezerwowy na Olimpiadzie wiele skorzystał z obserwacji turnieju olimpijskiego. Okazuje się przy tym, że warto być utalentowaną rezerwą na wielkie imprezy między-

Mecz wśród wichru i śnieży

KATOWICE 27.1 (tel. wł.). W ŚRODĘ huraganowymi chwilami wichru, wśród śnieży, która zasłaniała pole widzenia, Młodzieżowa Reprezentacja Polski w hokeju zmierzyła swe siły z drugą drużyną CSR. Jeśli chodzi o wynik wypadła dla nas niekorzystnie. Polacy przegrali 1:3 (0:2, 0:0, 1:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Vidlak, Bilek i Fako; dla Reprezentacji Młodzieżowej Wróbel II. We czwartek drużyna CSR rozegra drugie spotkanie w którym za przeciwnika będzie miała reprezentację Śląska wzmoczoną czołowymi hokeistami z innych okręgów.

Trudno wywierać wiazącą opinię o grze obydwu zespołów. Jeśli warunki atmosferyczne sprzyjały raczej sabatowi czarnemu, niż między państwom meczowi hokejowemu. Panowały po meczu zdania, że przy normalnej pogodzie Czechosłowacy wygraliby z reprezentacją młodzieżową jeszcze wyżej. Były też zdania, że fatalne warunki atmosferyczne nie pozwoliły naszej drużynie na wykazanie pełnych umiejętności.

Ponieważ w hokeja gra się w rozmaitych warunkach, raz na młokim lodzie, w promieniach słońca, lub w strugach deszczu, a innym razem podczas trzaskającego mrozu, więc trzeba odrzucić wpływ atmosferyczny z rozważań na temat wyniku. Wynik 3:1 dla CSR był wiernym odzwierciedleniem sił obydwu drużyn. Proporcja ta powinna się zachować w każdych warunkach atmosferycznych.

Ale nie sam wynik decyduje w ocenie stylu gry i postawy drużyny.

Z satysfakcją możemy stwierdzić, iż nasi hokeiści zagraли tym razem lepiej niż w meczach z

Finlandią. Naturalnie nie wszyscy, ale większość. Bardzo dobra kondycja, wola walki, dążność do skoordynowania akcji były bardziej widoczne, niż trzy tygodnie temu. Czy przeciwnik był silniejszy. (Dokończenie na str. 2)

Przed Akademickimi Mistrzostwami Polski w Zakopanem odwilż

ZAKOPANE 28.1 (tel. wł.). Po 20-stopniowym mrozie, w nocy z wtorku na środę przysłała gwałtowna odwilż: pada deszcz, temperatura wynosi plus 1 stopień. W czwartek spodziewane są opady śnieży.

CENTRALNE zimowe Mistrzostwa Akademickiego Zrzeszenia Sportowego (I-III w Zakopanem) będą równocześnie eliminacją dla wyłonienia reprezentacji Polski na Akademickie Mistrzostwa Świata w Semmeringu.

Uroczyste otwarcie mistrzostw, w których udział weźmie około 110 zawodników i 50 zawodniczek, nastąpi w sobotę 31 bm. o godz. 17 na lodowisku przy ul. Kościuszki.

Program zawodów przedstawia się następująco:

niedziela 1.11 — bieg płaski kobiet na 8 km i mężczyzn na 16 km oraz dwukrotnie konkurs skoków z udziałem najlepszych skoczków Polski;

poniedziałek 2.11 — skoki na Malej Krokwi do biegu złozonego, nie punktowany w mistrzostwach otwarty konkurs skoków oraz bieg zjazdowy kobiet i mężczyzn (trasa FIS II);

wtorek 3.11 — slalom kobiet i mężczyzn w Suchym Złobie;

środa 4.11 — bieg rozstawny kobiet 3 x 5 km i mężczyzn 4 x 10 km oraz slalom-gigant kobiet i mężczyzn na Goryczkowej. W tym samym dniu w sali Teatru „Morskie Oko” nastąpi o godz. 18 uroczyste zakończenie mistrzostw.

W czasie narciarskich mistrzostw AZS, członkowie obywatelskiego przygotowawczego przed Akademickimi Mistrzostwami Świata startować będą we wszystkich konkurencjach. Start odbywać się będzie osobno w każdej klasie. Obowiązuje będą losować numery startowe na równi z członkami AZS.

(Dokończenie na str. 2)



Bokserzy NRD wygrywają 14:6 z Bułgarią

BERLIN 28.1. Rozegrane w Berlinie międzypaństwowe spotkanie bokserkie między reprezentacjami Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Bułgarii zakończyło się zwycięstwem NRD 14:6. Bułgarzy oddali punkty walkowerem w wadze muszki i półśredniej.

Wyniki poszczególnych walk: w kogucie Nikolow (Bułgaria) pokonał Birke (NRD), w piórce Welinow (Bułgaria) zwyciężył Poertner (NRD), w lekkiej Tarow (Bułgaria) przegrał z Debertem (NRD), w lekkopółśredniej Carol (NRD) zwyciężył Sardaniata (Bułgaria), w lekkiej średniej Schubert (NRD) pokonał w II rundzie przez tko Kostowa (Bułgaria), w średniej Kleine (NRD) przegrał z Nikolowem B., w półciężkiej Nitzsche (NRD) pokonał przez tko w II rundzie Andrejewa (Bułgaria); zwyciężył przez tko w pierwszej rundzie Kolewa (Bułgaria).

W muszce Brien i w półśredniej Geserick zdobyli dla NRD punkty walkowerem.

1,5:0,5 pkt. prowadzi Botwinnik z Tajmanowem

W DNIE 25.1 w sali koncertowej Centralnego Domu Armii Radzieckiej w Moskwie odbyła się pierwsza partia pojedynku o tytuł mistrza ZSRR w szachach na rok 1952 pomiędzy arcymistrzami M. Botwinnikiem i M. Tajmanowem, zwycięzcami XX championatu.

Botwinnik, grający czarnymi, zastosował tak zwaną „obronę słowiańską”. Przeciwnik zrozumiawszy, że przeciwnie strony i rozpoczęli szturm na pozycję roszad. Botwinnikowi udało się przejąć w swe ręce inicjatywę i skonstruować silny atak. Partię przerwano w skomplikowanej pozycji.

W dniu 26.1 odbyła się druga partia pojedynku. Tym razem arcymistrz grał Tajmanow, obierając, tak jak Botwinnik w pierwszej partii, „obronę słowiańską”.

Wkrótce rozpoczęła się zacięta walka, gdyż Tajmanow silnie atakował. Botwinnik natomiast bronil się doskonale. Po wymienieniu hetmanów szanse obu stron wyrównały się i przeciwnicy zgodzili się na nierozegraną.

We wtorek 27.1. w dogrywce odożonej partii zwyciężył po ciekawej grze mistrz świata Botwinnik.

Po dwóch partiach prowadzi Botwinnik, mając 1,5:0,5 pkt.

AZS zwycięża w mistrzostwach narciarskich woj. krakowskiego

RAJCA 28.1 (tel. wł.). W Rajcy koło Żywca odbył się w dniach od 24 — 27 bm. mistrzostwa woj. krakowskiego w narciarstwie. Mistrzostwa nie daly właściwego przeglądu sił w narciarstwie krakowskim, gdyż nie brała w nim udziału czołówka, startująca w tym czasie na meczu ATK — CWKS oraz znajdującą się na obwie przygotowawczym przed Akademickimi Mistrzostwami Świata.

Warunki atmosferyczne w czasie mistrzostw były doskonałe, jednak przygotowanie tras, wyżywienie i zakwaterowanie zawodników pozostawiało wiele do życzenia.

We wszystkich konkurencjach walczone zwycięstwo i uzyskano wiele dobrych wyników. Na najlepszym poziomie były konkurencje biegowe.

W ogólnej punktacji zwyciężył zdecydowanie AZS 622 pkt.

(Dokończenie na str. 2)



Chychla sparruje ze Sztamem na I obozie przygotowawczym przed Mistrzostwami Europy. Przyglądają się im pozostali bokserzy kadry.

Foto S. Rostkowski

Czytelnicy „Przeglądu Sportowego“ wysuwają kandydatury na 10 najlepszych sportowców w 1952 r.

Bokerska Kadra Narodowa bierze czynny udział w Konkursie - Plebiscycie

M. Y. uczestnicy pierwszego przed mistrzostwami Europy obozu szkoleniowego w boksie postanowili wziąć czynny udział w Konkursie - Plebiscycie, mającym na celu wyłonienie najlepszego sportowca w 1952 roku.

Przez parę tygodni omawialiśmy kandydatury, a następnie każdy oddzielnie ustalił swoją listę. Byliśmy w tym szczególnie zainteresowani, bowiem cieszył nas fakt, że dwóch kolegów spośród nas dostąpiło zaszczytu zaliczenia się wśród



Cebula (Unia Chorzów)

Na torze łyżwiarskim Budapesztu

Łyżwiarze węgierscy na jeździe szybkiej, przygotowując się do spotkania z Polakami, które ma odbyć się w lutym w Zakopanem - nie miały czasu na odpoczynek. W Budapeszcie odbyły się trzy dni zawodów, w których wzięli udział Polacy i Węścy. Wśród Polaków zwyciężył Andrzej Roj z zespołem i troskliwie smarował deski swoim kołom z CWKS, startującym w ramach meczu.

Wyniki poszczególnych biegów:
500 m: Lőrincz 46,8, 2. A. Kovács 48,8, 3. Kovács 49,8, 4. Merényi 47,2, 1.300 m: Lőrincz 2:25, 2. Merényi 2:25,3, 3. Kovács 2:28,4, 3.000 m: Merényi 8:18,2, 2. Lőrincz 8:14,2, 3. Molnár 8:13,9, 5.000 m: Molnár 8:50,2, 2. Merényi 8:56, 3. Lőrincz 8:54,2.

W konkurencji kobiet Feldvölgyi-Ber, która niedawno ustanowiła rekordy Węgier na wszystkich dystansach, znowu pobita dwa rekordy krajowe 500 m - 33,5 (poprzedni rekord 35,4) i 1.500 m - 2:35,6 (poprzedni rekord 2:38).

25 LAT temu

Na łamach pism sportowych poruszano ostatnio sprawę młodego pięciarza warszawskiego Doleckiego, który w ciągu jednego dnia stoczył dwie walki. Stanowisko prasy jest tu jednoznaczne - nie wolno dopuszczać do tego, by młody zawodnik był eksploatowany.

Zupełnie inaczej działo się w boksie polskim przed 25 laty. Nikt wtedy nie dawał o pięściarzu, nikt nie przejmował się ich zdrowiem. Prasa jedynie jako informację podawała np. fakt, że w czasie jednego z wieczorów bokserów w Warszawie, reprezentant wagi piórkowej Anders (Makabi) nie zaliczył przeciwnika, gdyż wyznaczony bokser zachorował. Anders zdecydował się więc na walkę z cięższym o dwie kategorie Strzelem (Skra). Zaden z działy, który dzielił, by zapowiedziany program nie został skrócony, nie zaprotestował, przeciwnie - namawiał do tego Andersa i nierówna walka zakończyła się zwycięstwem cięższego Strzelca.

A jak wyglądał wówczas sędziowanie w ringu? Najlepiej odpowie na to wiadomość z „Stadionu“, której pisany jest mecz o mistrzostwo Polski w wadze ciężkiej między Wocką a Stibbem:

„Z uderzeniem gongu Wocka przechrztał do ataku, zadając Stibbemu ciosy w żołądek. Walczył doświadczone, pełne prędkości i przypięte, po doświadczone. Po pierwszych atakach Wocka cofnął się do defensywy, przy czym tak technicznie uniknął ciosów, że nawet u najlepszych przyjaciół stracił na sympatię. Niezależnie od tego, nie otrzymując żadnego uderzenia.

W drugiej rundzie ta sama historia. Wocka boi się nokautu i walczy podstępnie, używając wśród widzie głośnie okrzyki „fuj“. Znowu poszedł kilkanaście razy na deski, a gdy Stibba był odwrócony i czekał, aż sędzia przestanie liczyć, Wocka rzucił się na niego.

W trzeciej rundzie Wocka jest bezradnie. Ucieka przed Stibbem jak może, przy czym nie zapomina podstępnie uderzać przeciwnika. Młody inżynier robi „kosa“ i przetraca Stibbego, by go unieruchomić. Tytuł mistrza zdobył Stibba zwycięstwem na punkty.

A nam wydawało się, że Stibba powinien już w pierwszej rundzie zdobyć tytuł mistrzowski wskutek dyskwalifikacji przeciwnika. Że tak się nie stało, sprawę znowu prosta. Arbitrem w ringu był przyjaciel Wocki - Snopek.

STRASZLIWE kłopoty mieli przed 25 laty sportowcy ze stroni sportowymi. Gdy ukazał się zawodnik w dresie, ścigali na siebie ogólną uwagę a starsi, pełni pryncer, odgryźniwali się od niego jak od czegoś złego. Dochodziło do tego, że jak np. w Puliwacki komendant miejscowego garnizonu wojskowego zabronił uczestnikom instruktorów kursu w f. przechodzenia z miejsca zakwaterowania na boisko w dresach, gdyż... obrażało to moralność publiczną.

W zupełnej wolności ze sportowcami był wtedy ksiądz biskup podlaski - Przeździecki, który zwalczał „niemoralne“ stroje, nakazywał kobietom, pod groźbą wzdęcia z kościoła, nosze nie spódnice do kostek a rękawów poniżej łokcia.

Innymi słowami wszystkie sportowcy w ówczesnej Polsce nadeszły się, zdaniem księdza biskupa, do wydalenia z kościoła. Na szczęście, nie przejmowały się one tą groźbą i wojnę ze spódnicami ksiądz biskup przegrał.

W CZASIE, gdy uprawianie sportów uzupełniających jest bardzo wskazane, dziwnym świadczącym o braku naukowych podstaw do treningu sportowego, jest zarządzenie PZLA sprzed 25 lat, które członkom grupy olimpijskiej w punkcie trzecim deklaracji zgłoszonej mówi:

„Nie wolno uprawiać żadnych innych gałęzi sportu poza lekkoatletyką“.

Aleksy Antkiewicz był pierwszym w historii naszego pięściarstwa zawodnikiem, który zdobył medal olimpijski i jednym z niewielu Polaków, którzy powtórzyli swój sukces na następnych Igrzyskach w Helsinkach. Antkiewicz jest nie tylko dobrym sportowcem, ale również dobrym kolegą i na obecnym obozie wybrał się do jednego z przewodniczących rady obozowej.

Pracuje nad sobą bardzo sumiennie, poprawia swą technikę, w której miał zaległości, przy czym szczególnie w meczach reprezentacji walczy z niesłychaną ambicją i bojowością, która naszym barwom narodowym pozwoliła uzyskać niejedną sukces.

KOCERKA WYKAZAŁ WOLĘ WALKI

Naszym zdaniem na trzecim miejscu winien znaleźć się Teodor Kocerka. Nie tylko tytuł akademickiego mistrza świata za nim przemawia, ale przede wszystkim niezwykle ciężka droga, którą miał do medalu olimpijskiego oraz heroiczna walka z reprezentantem Stanów Zjednoczonych,

w której wykazał jak winien walczyć sportowiec Polski Ludowej.

Pojechał Jerzego Jokiel, którego proponujemy na 4 miejsce. Jest bardzo wysoki. Zawodnik ten mało znany szerszej opinii sportowej w Polsce, startując po raz pierwszy na Igrzyskach Olimpijskich zdobył srebrny medal. Trzeba dodać, że konkurencja była bardzo silna, że w gimnastyce wielką rolę odgrywała rutyna i doświadczenie i dlatego też Jokiel dając przykład swego doskonałego przygotowania sportowego i psychicznego, zasłużył na tak wysoką pozycję.

JESZCZE RAZ MARUSARZ

Zasłużonego mistrza sportu Stanisława Marusarza typujemy na piątym miejscu. Może on być wzorem dla wszystkich sportowców polskich, jak należy trenować, by utrzymać przez długie lata formę i być przykładem dla całego młodego pokolenia narciarzy.

Szóstym miejscu winien naszym zdaniem zająć Gremłowski. Pływak ten jest wyrazem postępów jakie poczyniło pływani. W tej chwili jest on nie tylko najlepszym pływakiem polskim na długie dystanse, ale jak dowiódł

tego w Helsinkach, zajmuje 10 miejsce w świecie.

Uważamy, że sport szczytny jest dyscypliną bardzo ważną w rozwoju naszej kultury fizycznej i dla obronności kraju. Dlatego też proponujemy na 7 miejsce Brzuska, który dowiódł, że sport szczytny w Polsce Ludowej przestał być kopciuszkiem i sięga nawet do rekordów świata.

Naszą kandydatką do 8 pozycji jest Zakrzewska. Oglądaliśmy ją w czasie turniejów i zawodów w Polsce, czytaliśmy o niej opinie prasy zagranicznej o turniejach w Paryżu i Moskwie, gdzie stawiano ją w rzędzie najlepszych siatkarek świata.

Tytuł drużynowego wicemistrza świata jakie uzyskały siatkarki jest również w dużej mierze zasługą Mirki Zakrzewskiej.

DLACZEGO WÓJCİK

Wreszcie na 9 i 10 miejsce proponujemy Flińka i Wójcika. Nasz najlepszy gracz w hokeju na trawie jest przykładem jak władza ludowa otacza opieką wszystkie dyscypliny sportu. Hokej na trawie w latach przedwojennych nie uwzględniany w obliczeniach przez sanacyjnych prowodyrów sportowych, w Polsce Ludowej uzyskał zaszczytne szóstkie miejsce w świecie.

A teraz chcielibyśmy uzasadnić 10 miejsce Wójcika. Słyszeliśmy o tym, że był okres, w którym Wójcik nie prowadził sportowego trybu życia. Ale zdaniem naszych kolegów z CWKS - Kruzy, Grzelaka i innych Wójcik w ostatnich dwóch latach bardzo się zmienił. Jego zeszloneczne wyniki - najlepszy z Polaków w Wyścigu Pokoju, bezapelacyjne zwycięstwo w Wyścigu Dookoła Polski, świadczy o tym, że najlepszy kolarz Polski prowadzi obecnie sportowy tryb życia, a w swoim klubie jest bardzo koleżeńskim i udziela pomocy i wskazówek młodszemu sportowcowi.

W naszych obliczeniach udział wzięło 30 zawodników. Za pierwsze miejsce liczyliśmy 10 punktów, za drugie 9 pkt. itd. Ostateczna punktacja wygląda następująco:

1. Chychla	— 300 pkt.
2. Antkiewicz	— 270 pkt.
3. Kocerka	— 227 pkt.
4. Jokiel	— 163 pkt.
5. Marusarz	— 152 pkt.
6. Gremłowski	— 114 pkt.
7. Brzuska	— 61 pkt.
8. Zakrzewska	— 50 pkt.
9. Flińki	— 50 pkt.
10. Wójcik	— 45 pkt.

Kolegium Redakcyjne Obozu Szkoleniowego Boksersów przed Mistrzostwami Europy



Na trasie biegu narciarskiego mogą zdarzyć się i takie wypadki. Sauer (ATK) zatrzymuje się tuż przed „przeszkodą“... Foto S. Rostkowski



Maliński (ATK) zwycięzca 18 km w meczu ATK - CWKS. Foto S. Rostkowski

Na trasach biegów i slalomu...

PODZAS meczu narciarskiego CWKS-ATK, wśród zawodników obu drużyn panowała serdeczna atmosfera koleżeńskości. Znałowała ona swój wyraz nie tylko w czasie wspólnych wycieczek lub wroczystości, lecz przede wszystkim podczas samych zawodów, na skoczni, trasach biegów i zjazdów. Pomagali sobie wzajemnie również zawodnicy startujący poza konkursem i narciarze CWKS. Np. przed biegiem zjazdowym, na Kasprawym Dzieńcu i Andrzej Roj z AZS z zapalem i troskliwie smarował deski swoim kołom z CWKS, startującym w ramach meczu.

W odpowiedzi przygotowaliśmy trasę, zwłaszcza w pierwszych dniach meczu, gdy bez przerwy przez dwie doby padał śnieg, nie było wcale rzeczą łatwą. Na trasie slalomu specjalnie, pod wodzą nieustraszonego Zdzisława Motyki, przygotowały „tylko“ przez... 6 dni.

ZAWODY sportowe, zwłaszcza międzynarodowe mają swoje szczególne przywileje. Tak było i tym razem.

Wszystkie, Czechosłowacy i Polacy, mówili sobie po mienu jakby znali się od lat i nikt na wet nie pomyślał, że mogło być inaczej. I co dziwniejsza... wszyscy rozumieli się doskonale.

Dziękujemy „Przeglądowi Sportowemu“ za jego młodzieńską kolekcję z CWKS nie pozwalającą się przejechać. Tym razem w czasie otwartego konkursu skoków, deski wnosili na skocznię zjazdowców Gogulski.

Marusarz nie przostął dużym. Jeszcze przed rozpoczęciem konkursu Staszek przez kilka minut udzielał praktycznych rad czołowym skoczkom ATK - Ręgrowi i Jębeczemu. Temu ostatniemu stanowczo radził aby zaprzestał biegać, a poświęcił się tylko skokom w których ma poważną przyszłość.

DR. Topinka, chodząca kartoteka zdrowia wycisza zawodników, lekarz ekipy ATK intensywnie się usiłuje. Musiał znać jądrosko, szczegóły wszystkich tras zjazdowych i biegowych, brał również udział przy ustaleniu składowi swojej drużyny, a trenerzy liczyli się z jego głosem bardzo poważnie.

DR. Topinka, obecny na każdym występie swoich „podopiecznych“ robił bardzo skrupulatne notatki i razem z polskimi trenerami, którzy z notami w ręku zjeżdżali na każdą konkurencję - wyglądał jak dziennikarz sportowy.

W PONIEDZIAŁEK odbyła się jeszcze jedna konkurencja zjazdowa, która mimo iż nie była rozgrywana w ramach międzynarodowej, nie wliczona została do konkursu wycisza meczu ATK - CWKS.

Konkurencja ta był bieg zjazdowy z Kasprawego narciarskiego do Kuźnie Startowal, kierowniczym drużyny ATK i CWKS. Również i tym razem Polacy udowodnili swą wyższość w zjeździe zwyciężył bezapelacyjnie oficer Łuszkiewicz z CWKS. Czas zwycięzcy nie jest jednak rannym, gdyż jak twierdzi świadkowie tej emocjonującej konkurencji, siedząc mierzącym czasem, zabrakło cierpliwości o czekaniu.

Sensacje francuskich ringów amatorskich

(Korespondencja własna z Paryża)

INDYWIDUALNE mistrzostwa

Francji w boksie amatorskim dojrzały już do decydującej fazy - walk międzyokręgowych. Zwycięzcy tych walk, podzieleni na kilka grup, rozegrawali między sobą eliminacje, po czym odbyły się finały. Właśnie w walkach międzyokręgowych zanotowano najwięcej niespodzianek. Szczególnie duża sensacja przyniosła mistrzostwa Afryki Północnej, które zgromadziły na starcie mistrzów Maroka, Algieru i Tunisu. W mistrzostwach tych startowało dwóch olimpijczyków francuskich - Ventaja i Belkacem, mistrz Francji Fahrat oraz kilku czołowych zawodników ze skali krajowej.

Dwaj olimpijczycy ponieśli niespodziewane porażki, przy czym jeden z nich, Belkacem, przegrał nawet w eliminacjach przez nokaut. Ventaja spotkał się w finale wagi piórkowej z młodym Algierczykiem Hamią. Zawodnik ten wyprzedził cięsam mistrza Europy, uzyskał nad nim wyraźną przewagę. Od 11 r. Ventaja walczył z rozbitym łukiem brwiowym, nie mógł utrzymać wysokiego tempa walki i przegrał wyzwanie.

Cztery rekordy świata łyżwiarzy ZSRR

MISTRZOSTWA łyżwiarskie ZSRR w jeździe szybkiej, rozegrane na wysokogórskim lodowisku w pobliżu Alma-Ata, przyniosły trzy rekordy świata w konkurencji kobiet i jeden - w konkurencji mężczyzn.

Szczególne wysoki i wyrównany poziom był w konkurencji kobiet: cztery zawodniczki osiągnęły w biegach 3.000 m 5.000 m i w wieloboju wyniki lepsze od rekordów świata. Trzeba dodać, że wszystkie dotychczasowe rekordy świata z wyjątkiem biegu 500 m należały dotychczas do zawodniczek radzieckich.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach kobiet były następujące:

500 m	Miejszowa — 47,7;
1.000 m	19-letnia Szczegolewa — 1:37,0; 2. Selichowa — 1:37,4; 3. Zukowa — 1:37,9; 3.000 m — 5:13,8 (rekord świata — poprzedni Zukowa — 5:21,3); 2. Szczegolewa — 5:14,4; 3. Akfiowa — 5:16,9; 4. Worobiewa — 5:21,2 (wszystkie trzy wyniki lepsze od poprzedniego rekordów świata); 5.000 m — 10:10,7; 2. Szczegolewa — 9:08,6; 3. Akfiowa — 9:09,5; 4. Selichowa — 9:10,6 (wszystkie trzy wyniki lepsze od poprzedniego rekordu świata);

W wieloboju tytuł mistrzyni ZSRR zdobyła Zukowa — 204,010 (rekord świata, poprzedni — 207,750); 2. Szczegolewa — 205,563; 3. Akfiowa — 205,886; 4. Selichowa — 206,745 (wszystkie trzy wyniki lepsze od poprzedniego rekordu świata).

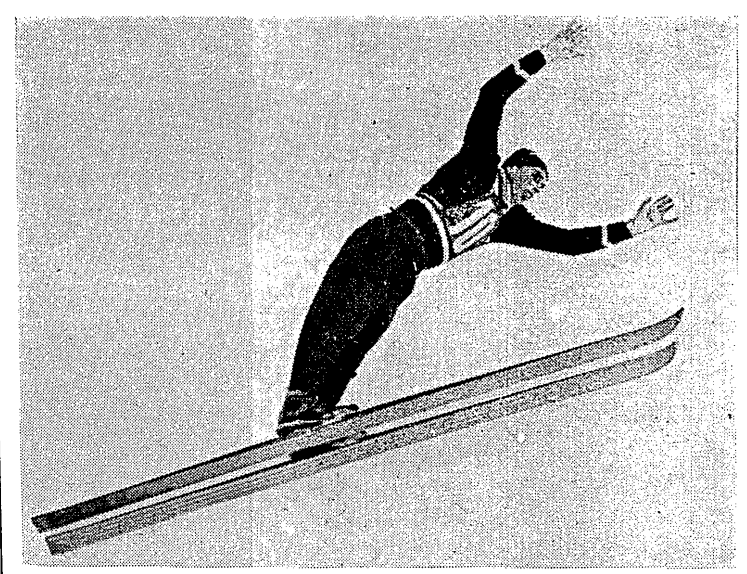
SERGIEJEW — 500 M — 40,9!

W konkurencji mężczyzn Sergiejew już po raz trzeci w ciągu dwóch sezonów pobli rekord świata na 500 m, osiągając wspaniały wynik 40,9 (poprzedni — 41,2); 2. Grizini — 42,6; 1.500 m — 2:15,4; 2. Gonczarenko — 2:17,2; 5.000 m — 8:12,0; 10.000 m — 17:20,0; 2. Gonczarenko — 17:29,6.

Tytuł mistrzyni w wieloboju zdobył Szilkow — 100,068 pkt., 2. Gonczarenko, 3. Sacharew.

Łyżwiarskie mistrzostwa CSR w jeździe szybkiej zgromadziły na starcie 46 zawodników i zawodniczek. W eliminacjach i zawodach zdobył Kolarz, wygrywając wszystkie biegi: 500 m — 47,8, 1.500 m — 2:31,8, 5.000 m — 9:07,4, 10.000 m — 18:33,9.

Wśród kobiet bezkonkurencyjną była Hanzikowa, zwyciężając we wszystkich biegach: 500 m — 53,3, 1.000 m — 1:56,4, 3.000 m — 6:18,9, 5.000 m — 10:55,0.



Fortekci podczas skoku na Krokwi, Foto S. Rostkowski